

Urodzony w roku 1851 w Tarnowie, po ukończeniu tamże gimnazjum, a następnie studiów na wydziale filozoficznym Jagiellońskiej Wszechnicy, już od roku 1875 poświęcił się pracy pedagogicznej, pełniąc kolejno obowiązki zastępcy nauczyciela w gimnazjum św. Jacka w Krakowie i rzeczywistego nauczyciela w gimnazjum rzeszowskim i III. gimnazjum imienia Sobieskiego w Krakowie. Stąd w roku 1901 powołany przez Macierz Szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego do objęcia kierownictwa prywatnego gimnazjum polskiego w Cieszynie, pełni tę zaszczytną, choć bardzo odpowiedzialną funkcję i po upaństwowieniu tegoż w roku 1903.

Na tem stanowisku, pracując rzetelnie i z poświęceniem, zyskuje sobie dyrektor Winkowski ogólne uznanie, społeczeństwo śląskie żegna Go też z nieklamany żalem, gdy w roku 1906 opuszcza Cieszyn, powołany na dyrektora świeżo założonego w Krakowie gimnazjum V., którem z pożytkiem dla nauki i młodzieży kieruje do dnia dzisiejszego.

I na kartach literatury naszej zapisane jest chlubnie Jego imię, jako autora monografii „O wróżbach u starożytnych Greków i Rzymian“, „Ćwiczeń greckich na klasę III. i IV.“ (wspólnie z s. p. prof. Taborskim) i wielu rozpraw w zakresie pedagogii i dydaktyki, umieszczanych w różnych czasopismach.

W życiu społecznym bierze do dnia dzisiejszego radca Winkowski żywy udział, piastując godność prezesa Tow. Opieki nad ubogą młodzieżą gimnazjalną, jako też przewodniczącego krak. Sekcji pedagogicznej krajowego Komitetu dla ochrony dzieci, wiceprezesa krak. Koła filologicznego i innych.

Na wszystkich tych stanowiskach potrafił sobie radca Winkowski zaletami serca i umysłu zjednać ogólną sympatyę, której dowodem był obchód jubileuszowy.

Wzięli w nim udział obecni i dawni współpra-



Z walk we Francji: Zburzony przez pociski armatnie cmentarz w d'Ablain.

cownicy i uczniowie, uznający w Jubilacie przyjaciela, nie przełożonego, oraz szerokie koła naszego społeczeństwa, które nazwisko zasłużonego pedagoga w wdzięcznej zachowa pamięci. Grono profesorów V. gimnazjum wręczyło Jubilatowi przy tej sposobności ozdobnie wykończony adres, w którym postanawia utworzenie fundacji stypendyjnej Jego

imienia, przeznaczonej dla uczącej się młodzieży, dla dobra której całe swe życie poświęcił.

„Ad multos, felicesque annos!“

Tarcza Legionów w Wiedniu.

Nader wydatnym sposobem powiększenia funduszu Gospody Legionistów w Wiedniu okaże się niezawodnie wykonany już projekt prof. Jana Raszki. Jest to tablica autogramów, tworząca czworobok, długości 1½ metra, podzielona na 10 pól, z których środkowe zawiera plakietę, wyobrażającą kobietę i legionistę. Znużony żołnierz podsuwa manierkę, którą pielęgniarka napełnia ze dzbanu napojem. W pochyleniu głów obu postaci wyraża się znużenie wojaka i troskliwość kobiety. Reliew, tra-



Z walk we Francji: Francuskie okopy, zbudowane z worków, napełnionych piaskiem.



Tarcza Legionów w Wiedniu: Tablica do składania podpisów na dochód wiedeńskiej Gospody Legionistów, wykonana przez prof. Raszkę

ktowany ornamentalnie w układzie linii, odznacza się dużymi zaletami dłuta. Nad plakietą umieszczony jest napis: „Na Gospodę Legionistów 1914—1915“. Pozostałe pola, powleczone woskiem, przeznaczone są na umieszczenie autogramów.

Odstąpienie tablicy odbyło się w lokalu Gospody przy liczonym udziale zaproszonych gości. Uroczystość zagał przemową poseł Lisiewicz, poczem chór Legionistów wykonał kilka pieśni. Po wyjaśnieniu, danem przez twórcę tablicy, prof. Raszkę, zaczęło się umieszczanie napisów.

Obecnie tablica przeniesioną została do lokalu „Samarytanina“ przy ulicy Akademiestrasse 4.